

Mowa pogrzebowa wygłoszona podczas nabożeństwa żałobnego Prof. Jakuba Pokory 17 czerwca 2024 r., kościół pw. św. Wincentego à Paulo na cmentarzu Bródnowskim

Szanowni Państwo,
Droga Rodzino i Bliscy Profesora,
Przyjaciele,

żegnamy dziś historyka sztuki – śp. prof. dr. hab. Jakuba Pokorę, który swoje życie zawodowe związał z trzema ośrodkami: Instytutem Sztuki PAN, Akademią Sztuk Pięknych oraz z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i jego Instytutem Historii Sztuki, gdzie rozpoczęła pracę w 2000 r., stając na czele Katedry Plastyki Nowożytnej. Był częścią zespołu Instytutu Historii Sztuki UKSW do 2014 r., kiedy to przeszedł na emeryturę, pozostając w bliskich relacjach ze swoimi dawnymi współpracownikami, studentami i doktorantkami.

Owoce aktywności naukowej prof. Jakuba Pokory jest ok. 70 artykułów i pięć książek, które są obowiązkową pozycją na półkach badaczy kultury i sztuki dawnej Rzeczypospolitej. Był gorliwym inwentaryzатorem, angażującym się w prace dokumentacyjne na terenie województw wrocławskiego i mazowieckiego, w Poznaniu i w Krakowie, w efekcie czego sporządził kilkadziesiąt haseł do *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, którego pracami kierował

jako redaktor naczelny (1997–2000). Od badań dokumentacyjnych i formalnych, z jakimi wiązała się także jego praca magisterska *Nagrobne płyty kamienne z aplikacjami metalowymi na Śląsku do 1400 r.* („Roczniki Sztuki Śląskiej”, 1973), prof. Pokora przeszedł do badania symboliki i treści ideowych sztuki nowożytnej, czego znakiem dowodem jest rozprawa doktorska z 1978 r. *Sztuka w służbie reformacji. Śląskie ambony 1550–1650* (opublikowana: Warszawa 1982). Nie porzucając sztuki sepulkralnej i sakralnej, poszerzył spektrum swoich badań o ikonografię władzy, skrupulatnie i mozolnie zbierając informacje o trudno dziś uchwytnych znaczeniach dawnej sztuki powstającej jako element działań politycznych (*Obraz Najjaśniejszego Pana Stanisława Augusta. Studium z ikonografii władzy (1764–1770)*, Warszawa 1993). Tropił też wszelkiego rodzaju dziwności i odstępstwa od reguł, w prześmiewczych i niepoważnych na pierwszy rzut oka dziełach sztuki odnajdując prawdę o świecie i rządzących nim regułach, nie zawsze zresztą optymistyczną. Patrzył też na ludzką, fizyczną ułomność, wchodząc w dialog z pomijanymi dotąd bohaterami, przywracając niepełnosprawnym ich godność (*Nosce te ipsum*.

Studium z ikonografii błazna, Warszawa 1996; *Psy, błazny, dzieci, królowie... Studia nad sztuką XV–XVIII wieku*, Warszawa 2006).

Sam o sobie mówił, że ma „psi nos”. Naukowy węch wiódł go przez absolutnie trudne i nierozpoznane tematy i zagadki, a te kochał najbardziej: *gestus significatio*, *nomina loquentia*, *praenuntians arma*. *Humilitas* pozwalała mu trzeźwo oceniać własne możliwości i nie tracić kontaktu z rzeczywistością, a sięgając po błazeński dzwonek, wypuszczał powietrze z rozdętych nadmiernie balonów, przypominając o *homo bulla*. Nie bał się stawiać fundamentalnego pytania „dlaczego?” sobie i innym, przede wszystkim tym, których uczył niełatwego fachu obcowania ze sztuką. Zwracał się do niej biblijnym *ἐφφαθά!* – „Otwórz się, przemów” (*Nie tylko podobizna. Szkice o portrecie*, Warszawa 2012). W paradoksie napięcia

po między zimnym kamieniem i płaskim obrazem szukał pełnokrwistego życia.

Profesor Pokora zmarł 9 czerwca 2024 r. Gdy cyfrę 9 nałoży się na 6, powstaje jednocześnie i 8, i 0, czyli 80, a tyle właśnie miał lat. Kształt złożonych cyfr 9 i 6 tworzy także znak nieskończoności, dokąd dziś wspólnie Go odprowadzamy. Zapalony kibic zmarł przed europejskimi mistrzostwami piłki nożnej, zajmując miejsce w łoży dla wybranych. Zostawił nas pośrodku wcześniej niż zwykle rozpoczętego lata, On wielki, z sumiastym wąsem – uwieńczona laurem głowa ze stropu wawelskiego – zostawił nas, swych małych ASów.

Warszawa, 17 czerwca 2024 r.

W imieniu Instytutu Historii Sztuki UKSW
prof. dr hab. Anna Sylwia Czyż